№ 191. Wtorek 21. Sierpnia 1855. Rok [illegible] 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 19. sierpnia. Gmina miasta Lwowa obchodząc rocznicę Urodzin Jego cesar. królew. Apostolskiej Mości nieurządzała wprawdzie w tym roku wystawnych uroczystości, taka bowiem była najwyższa wola Monarchy a i epidemia grasująca jeszcze w mieście naszem niedozwalała okazałych manifestacyi publicznych tej radości, jaką serce każdego wiernego poddanego na tym dniu było przyjęte. Ale niezbywało na cichych dziełach dobroczynności zgodnie z wyrzeczonem już tylekrotnie życzeniem Najjaśniejszego Pana. W sali ratuszowej w południe obdzielano z uroczystością inwalidów z lwowskiego funduszu *Franciszka Józefa*, inwalidów miejscowych, na których w tym roku przy wzrastającym kapitale przypada 5 złr. m. k. miesięcznie więcej.

Tego samego dnia rozpoczął czynność swoją zawiązany w magistracie w porozumieniu z radą gminy komitet, którego zadaniem jest mieć staranie o zabespieczenie bytu i wychowania licznych ubogich sierot po zmarłych na cholerę mieszkańcach Lwowa. W obec zasmucającego wypadku, że epidemia w tym roku srożej jeszcze dotknęła miasto nasze a niżeli w roku 1831 i liczba sierót niestety bardzo jest znaczna, niemogła zapewne gmina lwowska na uświęcenie pamięci Urodzin Jego Cesarskiej Mości obmyślić stosowniejszego zakładu dobroczynnego nad tę opiekę sierotami, która zaszczyt prawdziwy przynosi reprezentantom miasta Lwowa.

(Obchód święta Napoleona. — Dochody i wydatki Wiédnia.)

Wiedeń, 15. sierpnia. Uroczystość Napoleona w kościele św. Anny, zwabiła mnóstwo ciekawych. Dwór francuskiej i angielskiej ambasady wystąpił w pełnej gali. Pomiędzy gośćmi widziano hrab. Boul i ministra spraw wewnętrznych, nadto pierwszego ochmistrza Jego Ces. Mości księcia Liechtensteina i kilka tajnych radców również w gali.

(Budżet gminy Wiédnia.) Według obliczenia przychodów i rozchodów gminy Wiédnia na rok 1855 wynoszą przychody 2,083.998 złr. rozchody zaś 3,512,063 złr. Gmina ma więc pokryć większy jeszcze niedobór niż roku zeszłego miejskim rozkładem podatków, który zresztą wynosi 1,658.055 złr. Na przyszły rok spodziewają się zmniejszenia tych podatków miejskich.

(Złośliwe pogłoski o gubieniu ludzi cholerą.)

Z **Medyolanu** donoszą z dnia 13. b. m., że w gminie Cornaredo (okręgu Sarono) rozszerzono w sposób złośliwy pogłoskę, że w tamtejszym szpitalu cholerycznym zabija lekarz chorych w porozumieniu z dozorcami.

Dla tego złośliwego oszczerstwa chciał tłum burzycieli szturmować d. 8. wieczór szpital, ale go odparto; herszów ujęto.

Hiszpania.

(Świeższe wiadomości.)

Z **Madrytu** piszą pod dniem 13. do dziennika *Independance belge:* Gazeta urzędowa ogłasza dosłowną treść alokucyi papieskiej. Pan Bruil minister finansów odjeżdża dziś do Saragossy. Podczas jego nieobytności obejmuje minister marynarki sprawy ministerstwa finansów. — Wydano rozporządzenie względem wypłaty obligacyi skarbu.

(Poczta madrycka z dnia 10. sierpnia: Ogłoszenie spisu dóbr kościelnych mimo oporu. — Cabrera w Andorze. — Andorra protestuje. — Ostrożność przeciw karlistom i socyalistom. — Nieporozumienia z Andorrą łagodzą się.)

Do *Independance belge* piszą z Madrytu z 10go sierpnia, w gazecie urzędowej zaczęto ogłaszać listę tych dóbr kościelnych: które jeszcze w ciągu tego miesiąca mają pójść pod sekwestr. Wszędzie, tak tu jak na prowincyi sprzeciwiało się duchowieństwo jak najusilniej zaborowi dóbr tych, a władza cywilna musiała dodać komisarzowi rządowemu do asystencyi burmistrza i sędziego, aby mógł wejrzeć w akta znajdujące się w archiwach kościelnych.

Cabrera przybywa na dolinie Andorra, zaczem rząd hiszpański postanowił wysłać wojska do tego kraiku, który od tylu już wieków utrzymywał sie przy swej niezawisłości. Syndyk z Andorry zaprotestował przeciw temu, i chce wezwać pomocy Francyi, jeżli-by Hiszpania spełniła swą groźbę. Kilka miejskich władz w Katalonii rozwiązano dla zbyt wielkich sympatyi z Karlistami. Niedaleko Girony uwięziono burmistrza i osadzono go w więzieniu za to, że podczas pochodu jednej z band karlistowskich nie kazał w dzwony na gwałt uderzyć.“ Według doniesień gazety madryckiej doszły już tego władze barcelońskie, że ostatnie zawichrzenia wyszły ze spisku socyalistów. Czterech robotników i głównych sprawców zawichrzenia osadzono w więzieniu. Odkryto też ważne papiery.

Dzienniki hiszpańskie z dnia 7. sierpnia donoszą, że sprawa z republiką *Andorrą* względem przytułku Karlistom zbliża się do pomyślnego załatwienia. Rząd upoważnił jeneralnego kapitana Zapatero przedsięwziąć rewizyę traktatu zawartego z Andorą w roku 1841 i usunąć wszelkie postanowienia, któreby mogły być ze szkodą dla spokojności Katalonii.

Anglia.

(Poczta londyńska z dnia 14. sierpnia: Obrady z ostatniego posiedzenia. — Mianowania. — Rozkaz dzienny do legii cudzoziemskiej. — Times o sprawie Krymskiej. — Sprostowanie.)

Londyn, 14. sierpnia. Na dzisiejszem posiedzeniu konkluzyjnem izby niższej, była znowu sprawa wojenna przedmiotem obrad. Sir de Lacy Evans zalecał rządowi usilnie wysłać na widownię boju 10.000 ludzi z Indyi i wszystkich do dyspozycyi będące pułki z kolonii, gdyż milicya sama jest dostateczna na załogę w koloniach. Legii cudzoziemskie są wyborne, ale nie wszystkie. Lord *Palmerston* odpowiedział na to, że Anglia nie miała od roku 1815 tak licznej armii na stopie wojennej, co zaś do Indyi wspomniał tylko że rady pana Lacy nie będą zapomniane.

Na posiedzeniu tajnej rady w Osborne dnia 14. b. m. admirał Berkeley mianowany został tajnym radcą. Pan Massey członek parlamentu mianowany został sekretarzem stanu w ministeryum spraw wewnętrznych na miejsce pana William Cowper mianowanego prezydentym biura sanitarnego.

Odnośnie do przeglądu legii cudzoziemskiej, który Królowa Anglii odbyła w Shorncliffe, wyszedł rozkaz jeneralny treści następującej:

„*Horseguards*, 10. sierpnia 1855.

Jenerał komenderujący otrzymał od Jej Mości Królowej rozkaz wyrazić pułkownikowi Stutterheim, tudzież oficerom i żołnierzom angielskiej legii cudzoziemskiej, której przegląd odbył się wczoraj w Shorncliffe, szczególne względy Jej Król. Mości za dzielność i wojowniczość, jaką się legia pod bronią odznaczyła. Ta gotowość na pole boju zostaje chlubą oficerom i żołnierzom i napawa Jej Król. Mość otuchą, że legia wyrówna karnością i walecznością sławę królewsko-niemieckiej legii, która w pamiętnych wojnach była tak długo i tak zaszczytnie połączona z armią angielską. Ten rozkaz jeneralny ma być podany do wiadomości angielskiej legii cudzoziemskiej za pośrednictwem inspekcyjnego pułkownika Kinloch z rozkazu głównie dowodzącego, vicount'a Hardinga.

G. A. Weatherall, Jenerał adjutant.“

W rozprawie nad stanem rzeczy w Krymie ubolewa *Times*, że mnogość dowódzców między sprzymierzonymi psuje jednomyślność zamiarów. A na tem samem, cierpi także i angielskie ministeryum wojny — dodaje.

Dziennik *Times* z dnia 14. sierpnia: Jesteśmy proszeni ogłosić, że hrabia i hrabina Persigny nie wyjadą z Londynu podczas pobytu królowej we Francyi.

Francya.

(Świeższe wiadomości. — Uroczystość pięknie odbyta. — Projekt podwojenia pensyi wdowom. — Canrobert przybył do Marsylii. — Poczta paryska z 15. sierpnia. — Marszałek Castellane wrócił do Londynu. — Mianowanie dyrektora przy parku oblężniczym. — Nowa kolej otwarta. — Nowe wojska do Krymu. — Odwiedziny wystawy. — Pomnik Henryka IV. — Rząd koszta za Arabów-ponosi. — Gwardya w St. Cloud. — Wykaz banku.)

Paryż, 16. sierpnia. *Monitor* dzisiejszy donosi w jakim porządku się odbyły przy wczorajszej uroczystości recepcye w Tuileryach; nieogłasza jednak żadnej mowy. Uroczystość odbyła się spokojnie, iluminacye były świetne. — Rada Stanu zajmuje się pro-

jektem ustawy względem podwojenia pensyi wdów po poległych w Krymie.

Jenerał Canrobert powracając z Krymu przybył dnia 14. b. m. do Marsylii.

Paryż, 15 sierpnia. Marszałek Castellane zabawiwszy krótki czas w Paryżu powrócił do Londynu. — P. Princeteau, pułkownik sztabu artyleryi w Londynie mianowany został prowizorycznym dyrektorem parku oblężniczego armii oryentalnej. — Dnia 11. sierpnia otwarto na linii północnej kolej żelazną z Erquelinnes do Maubeuge i Hautmont. — Liczne oddziały piechoty transportowane koleją żelazną przejeżdżają obecnie przez Paryż, udając się dla skompletowania pułków armii oryentalnej. Ze stu pułków, z których się składa liniowa piechota francuska wysyła blisko 40 pułków każdy po 150 do 600 ludzi na widownię boju. Jestto posiłek około 15,000 ludzi nielicząc w to oddziałów, które mogą się dostać do portów nie idąc na Paryż. Dnia 10 przybyło w Avignonie 3000 wojska na statkach parowych Rodanu i ruszyli nazajutrz do Marsylii. — W ostatnią niedzielę zwiedziło około 110.000 osób wystawę. Urzędnicy wystawy powiadają, że nigdy niewidzieli podobnej cizby.

— J. M. Cesarz darował 3000 franków na pomnik Henrykowi IV. stawiony kosztem i staraniem miasta La Fleche.

Wszystkie koszta szeików arabskich przybyłych w odwiedzinę wystawy ponosi rząd francuski.

Grenadyery i kirasyery gwardyi stanęli kwaterą w St. Cloud.

Według miesięcznego wykazu banku Francyi powiększył się zasób metalu (obecnie $338^1/_2$ mil.) o 24, dyskonto o 82, a bieżące rachunki skarbu o $248^1/_2$ mil., obieg banknotów zaś (obecnie $614^1/_4$ mil.) zmniejszył się o $49^1/_4$ milionów.

Włochy.

(Plaga szarańczy padła na Sardynie. — Wykupno rekruckie w Piemoncie. — Wybór jenerała OO. Redemptorystów.)

Obok cholery i idącego już może w ślad za nią powietrza morowego zdaje się, że jeszcze inna plaga oryentalna ma nawiedzić zachodnię Europę, mianowicie szarańcza. Formalne chmury tych straszliwych owadów przeciągały temi czasy po nad wyspą Sardynią i spuściły się w okolicy Torralby. Ogrody, pola i łąki wyglądały w kilka godzinach jak pobojowisko. Kłosy, liście i zielone zawiązki poznikały jak na zaklęcie czarodziejskie; tylko źdźbła, łodygi i masy żarłocznego owadu sterczały nad ziemią. Miliardy zaś tych przelotnych niszczycieli plonu powpadały do źródeł i potoków i pozatruwały wodę; gdyż jak się wnet przekonano, następywały po użycie jej równie jak przy cholerze gwałtowne kolki, poczem zaczynało puchnąć całe ciało i po kilku godzinach padali ludzie ofiarą tej trucizny. Z 63 osób zatrutych w ten sposób umarło 45 przed odejściem statku. Ludność zaczyna się wynosić; bo gdzie zbywa na chlebie i wodzie, tam zbywa już na wszystkiem.

„Gazz. Piemontese" z 10. sierpnia ogłasza dekret królewski, który sumę wykupna dla rekrutów tegorocznego zaciągu oznacza na 3600 franków.

Z **Rzymu** piszą do gazety powszechnej: OO. Redemptoryści (Liguorianie), zakon pobratymczy Jezuitów, który w roku 1732 założył Alfonso Liguori w Neapolu, a Ojciec Święty potwierdził w roku 1749, mieli od czasu założenia swego główną siedzibę najpierw w pustelni Santa Maria di Villa Scala, a potem w Nocera de'Pagani. Siedziba ta pozostała w królestwie Neapolitańskiem nawet wtedy, gdy towarzysto rozszerzyło się śpiesznie w Sycylii, Szwajcaryi (1811) w Austryi (1820) a w najnowszych czasach w Belgii. Było życzeniem stolicy apostolskiej równie jak i zakonu Liguorianów, ażeby główna siedziba towarzystwa Redemptorystów podobnie jak innych towarzystw religijnych, przeniesiona została do Rzymu; ale pomimo wszelkich przedstawień Papieża niechciano w Neapolu uczynić zadość temu życzeniu. Gdy jednakże prowincye północne Włochy, Szwajcarya, Niemce i Belgia, gdzie się znajduje większa część członków, zaczęły nalegać na to, pozostawił Papież w prawdzie główną siedzibę tego zakonu jak dotąd w Neapolu, z osobnemi przywilejami, ale równocześnie obrano w Rzymie jenerała zakonu i to na całe życie. Wybór, na który zjechali się prowincyały i wikaryusze nawet z niewłoskich prowincyi, padł na Ojca Maurona, Szwajcara. Rezydencyę jenerała urządzono już w nabytej ze strony Liguorianów pięknej wili księcia Caserta, i zaczęto budować śpiesznie nowy, wielki kościół w poblizu starożytnej bramy tryumfalnej Cesarza Galienusa.

Niemce.

(Układy Prus z Danią o cło na Sundzie. — Przemycenie broni. — Gorliwość gminy katolickiej w Brandeburskim.)

W sprawie ceł sundowych donoszą dziennikowi „*B. B. Z.*" z wiarogodnego źródła, że między rządem pruskim i Danią toczyły się układy, ale dotąd jeszcze niedoprowadziły do żadnego rezultatu. Zresztą odbywają się te układy zupełnie niezawiśle od działań rządu Stanów zjednoczonych. Słychać znowu o misyi duńskiego wiceadmirała Mounier do Paryża, by wyjednać u rządu francuskiego pośrednictwo w tej sprawie. W Kopenhadze jak słychać, obawiają się, żeby Stany zjednoczone niechciały napastować kolonii duńskich w Ameryce. Mianowicie bogata kolonia St. Thomas, którą Dania posiada w Indyach zachodnich, ma być oddawna celem życzeń Ameryki północnej.

Jeden z dzienników berlińskich donosi, że na dworcu Reńskiej kolei żelaznej w Akwisgranie skonfiskowano 125 bel jakoby z bawełną. Gdy je otworzono znaleziono wprawdzie bawełnę, ale głównie zawierały się w belach rewolwery i rogi na proch. Jak wnoszą z bel już rewidowanych przemycono ogółem 2000 do 3000 sztuk broni palnej. Bele te pochodziły z Antwerpii (Aachner Ztg. donosi także o tem zdarzeniu, ale utrzymuje, że transport był przeznaczony do Rosyi).

Berlin, 12. sierpnia. Katolicy Brandenburscy zajęli się sami wychowaniem dzieci swej prowincyi w duchu katolickim. Zaprowadzili odpowiednie szkoły, poruczyli zarząd onych tutejszemu proboszczowi i doprowadzili, że od czasu do czasu odprawia się w różnych miejscach tej prowincyi katolickie nabożeństwo.

Szwecya.

(Książę Dalarne królewicz wyjechał za granicę. — Służba po lazaretach. — Cholera.)

Sztokholm, 3. sierpnia Najmłodszy syn króla Jego Mości, August książę Dalarne udał się po krótkim pobycie u wód w Marstrand, w najściślejszem inkognito za granicę a z powrotem spodziewany za kilka miesięcy. Z różnych pułków dobrano po kilku ludzi do lazaretów wojskowych, ażeby się nauczyli obwiązywać rany i w potrzebnym razie byli do pomocy lekarzom. Komisya kwarantany w Gothenburgu ogłosiła pod dniem 31. lipca, że w Szczecinie i Hamburgu panuje cholera.

(Norwegia chce zniesienia Namiestnictwa. — Pogłoska o mianowaniu wice-króla.)

Z **Chrystyanii** piszą pod dniem 7. sierpnia: Na ostatniem posiedzeniu Storthingu toczyły się nader ciekawe obrady nad zniesieniem urzędu namiestnictwa w Norwegii. Po długiej i żwawej debacie uchwalono zaproponować Królowi to zniesienie. Wotum to jednakże niebyło wymierzone przeciw osobie poważanego powszechnie namiestnika pana Löwenskjolda, lecz tylko przeciw niepotrzebnemu istnieniu tej instytucyi, która zwłaszcza po ustanowieniu osobnego rządu norwegskiego i ministrów norwegskich przy centralnym rządzie w Sztokholmie stała się zupełnie bezużyteczna. Mianowicie zaś chciano przezto dać wyraźnie do poznania, że Norwegia w razie ustąpienia lub zgonu teraźniejszego namiestnika niechce żadnego Szweda na tę posadę, lecz woli raczej, by posada ta zupełnie zniesiona została. Król jednak odmówił sankcyę tej uchwale.

Od tego czasu, jak mocarstwa zachodnie rozpoczęły nanowo swe działania na Bałtyku, toczy się nader żywa polemika w całej prasie północnej.

Nagle zaczyna utwierdzać się coraz bardziej obiegająca już od niejakiegoś czasu pogłoska. Oto słychać z wielką pewnością, że namiestnik Löwenskjold opuści w jesieni r. b. swoją posadę i że potem książę następca tronu mianowany będzie wicekrólem Norwegii. Także *Morgebladet* wspomina o tej pogłosce. (Jakeśmy o tem donieśli w nr. 189 Gazety Lwowskiej.)

Rosya.

(Pożary w Petersburgu.)

Z nad granicy rosyjskiej piszą z d. 8. sierpnia do Gazety królewieckiej:

„Obiegające od kilku tygodni pogłoski o wielkim pożarze w Petersburgu potwierdzają się. Dnia 14. lipca wybuchnął znaczny ogień blisko twierdzy Schlüsselburg przy wielkich magazynach, niedaleko miasta i obrócił w perzynę około 150.000 cetn. siana i 14,000 cetnarów mąki żytnej. Które budynki ogień zniszczył niewiadomo tu dotychczas, z podanej szkody, można jednak wnosić, że ogień znacznie się był rozszerzył. Dnia 16. lipca wybuchł w Moskiewskiej dzielnicy miasta N. 5. drugi większy jeszcze ogień. Spaliła się znaczna część dzielnicy, a między innemi gmachami fabryka cukru założona w bardzo wielkim rozmiarze, w której jednak nie robiono jeszcze. Spłonęły masy towarów."

(Pułk strzelców familii cesarskiej.)

Pułk strzelców familii cesarskiej jest już zupełnie uformowany. Podług rozkazu dziennego z 3. sierpnia przybrał Cesarz tytuł szefa tego pułku. Bracia Cesarza, Wielcy książęta Konstanty, Mikołaj i Michał zostali mianowani szefami trzech batalionów jego. Oprócz tego wciągnięci zostali do listy pułku synowie Cesarza, syn Wielkiego księcia Konstantego i książęta Romanowie (synowie księcia Leuchtenberga) Dotychczasowy naczelnik tego pułku, rzeczywisty tajny radca hrabia Perowski został usunięty z tej posady, a za to mianowano go jenerałem infanteryi. Wspomniony korpus strzelców ma podług ukazu z 6. listopada r. z. składać się jak wiadomo, z chłopów należących do apanażu.

Księstwa Naddunajskie.

(Założenie gościńca z Rasowy do Kustendżi. — Transport zboża do Austryi.)

Z Dżyurdżewa donoszą pod dniem 30. lipca, że francuski nadinżynier Lalanne, któremu polecono założenie gościńca z Rassowy do Kustendże, odpłynął z Dżyurdżewa do Czernawody. Na drugi dzień ruszyło za nim 100 robotników z wozami i licznym materyałem. — Transport zboża z portów wołoskich do Austryi trwa nieprzerwanie. W Oltenicy i Dżyurdżewie stoi na kotwicy 14 holowniczych okrętów towarzystwa żeglugi na Dunaju i ładują na pokład zboże. Również w Turn Mogurelli, Piquet, Islass i w Czetate znajduje się kilka holowniczych okrętów, które zabierają ładunki.

Turcya.

(Świeższe wiadomości.)

(Dymisya prezydenta rady wojennej. — Ministrowie mołdawscy. — Jeńce rosyjscy przybyli. — Poskromienie buntowników w Syryi.)

Okrętem „Indus“ nadeszły dnia 14. b. m. do Marsylii wiadomości z Konstantynopola sięgające po dzień 6 sierpnia: Prezydent rady wojennej otrzymał dymisye. Mołdawscy ministrowie Negri i Ralesti przybyli do Konstantynopola w poselstwie od Hospodara do Sułtana. — 3500 jeńców rosyjskich przybyło do Konstantynopola; mają być wymienieni w Odessie za jeńców francuskich lub angielskich.— Basza jeruzolimski poskromił buntowników w Nauplii, i miał dnia 20. z wojskiem i artylerya wyruszyć na powstańców w Liebrea.

(Nowe trzęsienia w Brusie. — Abd-el- Kader pragnie się wynieść. — Pośrednictwo konzula francuskiego godzi plemiona zwadliwe.)

Dziennikowi *Constitutionnel* piszą z **Brussy** pod dniem 25go lipca:

„Kilkakrotne nowe wstrząśnienia ziemi przypomniały nam ostatnią katastrofę, jednak niepociągnęły za sobą żadnych szkodliwych skutków. Każdy zajmuje się teraz uprzątaniem zrządzonego spustoszenia. Emir Abd-el Kader obozuje ciągle jeszcze na łąkach swej posiadłości, cierpi mocno od upałów, i chory jest na febrę prawie z całą swą liczną rodziną, z której postradał już dwoje dzieci. Przeszło dwieście osób z jego świty leży chorych pod złym namiotem nad brzegiem bagnistego potoku. Sam Emir jest bardzo posępny i oczekuje co chwila pozwolenia, by mógł kraj ten opuścić jak najprędzej“.

Damaszk, 26. lipca. Francuskiemu konzulowi jeneralnemu p. Lesseps powiodło się załagodzić nieporozumienia między chrześciańskimi mieszkańcami w Zahle i Metualów w Brydonie; sproszone przezeń zgromadzenie i złożone ze znakomitych Zahlietów, Brydonów i mieszkańców Libanu postanowiło. aby wspólnie wyrzec się wszelkiego wynagrodzenia. Ztemwszystkiem jednak oświadczyli mieszkańce w Zahle, że spalone przez nich domy w Bridonie własnym kosztem odbudują.

Azya.

(Oczekują ratyfikacyi traktatu Anglii z Japonią.)

Do 19go maja r. b. nie była jeszcze ukończona ratyfikacya traktatu zawartego między Anglią i rządem japońskim. Angielski okręt admiralski „Winchester“ (o 50 działach) opuścił tego dnia Nangasacki, gdzie właśnie wtedy przybyła fregata francuska „Sybille“ (o 50 działach); francuska zaś fregata „Constantine“ stała tam już na kotwicy i oczekiwała paropływu „Colbert“, który jeszcze krążył po morzu. Wiadomości te przywiózł angielski paropływ „Styx“ (o 6 działach) do Szanghae, który podróż z Nangasacki odbył w 4 dniach tylko.

Z teatru wojny.

(Doniesienie z bombardowaniu Sweaborga z depeszy jenerał-adjutanta Berg.)

Podczas gdy codzienny raport jenerała-gubernatora Petersburga o flocie sprzymierzonej przed Kronsztadem opiewał od kilku już tygodni jednakowo, t. j. że w stanowisku jej nie zaszła żadna zmiana, donosi buletyn z d. 9. o otwarciu bombardowania twierdzy Sweaborg. Jenerał-adjutant Berg, naczelny komendant w Finlandyi donosi, mianowicie, że flota nieprzyjacielska, która stała dotychczas przed Nargö, złożona z dziesięciu okrętów liniowych, sześciu fregat, siedmiu parostatków, czterech francuskich bateryi pływających, dwóch korwet, jednego brygu, jednego szonera, 16 bombardów, 23 łodzi kanonierskich, dwóch yachtów i trzech okrętów transportowych, ogółem w 75 żagli, wypłynąwszy d. 6. b. m. na morze, połączyła się o god. 5. min. 40 tego samego dnia z eskadrą stojącą przed Sandhamm w sile 2 okrętów liniowych i 3 parostatków. Nieprzyjaciel uformował linie z bombardów od Renscher aż do Grochar, wyprowadził w nocy bateryę na skałę Longern i zaczął d. 9. o god. 7. zrana (depesze telegraficzne jenerała-adjutanta Berg datowane są zrana o 9. i o 11. god.) rzucać bomby ze wszystkich bombardów i łodzi kanonierskich, głównie na twierdzę Sweaborg, po części zaś także na fort Longern i bateryę Mikołaja. Obydwa okręta leżące naprzeciwko Sandhamm otworzyły także ogień przeciw wyspie i bateryi N. 2. „Dalsze doniesienia są spodziewane“, tak kończy buletyn nie donosząc bliższych szczegółów o skutkach bombardowania.

Sandhamm jest wyspa leżąca w stronie wschodniej Sweaborga, Sweaborg zaś jak wiadomo wykuta w skale fortyfikacya wysp zamykających wnijście do portu Helsingfors.

(Szczegóły bombardowania Sweaborga.)

Z **Gdańska** piszą z 15. sierpnia. O bombardowaniu Sweaborga donoszą tu oficerowie z okrętu „Pelican“ między innemi i te szczegóły: We czwartek, 9. sierpnia o 8mej godzinie zrana wysadziła angielsko-francuska flota jedną bateryę francuska o moździerzach i granatnikach w donośności strzału działowego pod Sweaborgiem na wyspę Abraham, i rozpoczęto bombardowanie nadmorskiej strony miasta i arsenału. Ogień działowy trwał 48 godzin bez przerwy. Już zaraz dnia pierwszego o godzinie 10tej zrana wpadła jedna bomba do prochowni, która wyleciała w powietrze i jedną część miasta zapaliła. Około południa wyleciała w powietrze także druga prochownia i skład przyborów artyleryczynych, tak, że wieczór całe już miasto stało w płomieniach. Podczas odbicia okrętu „Pelican“ dnia 11go wieczór stało niewiele już tylko domów nieuszkodzonych i część niewielka murów fortecznych, lecz cały arsenał zgorzał do szczętu. Z lądu nie dosięgły floty działa nieprzyjacielskie, zaczem też sprzymierzeni nie ponieśli żadnej straty ani w ludziach ani w okrętach. W ciągu 48 godzin rzuciła flota przeszło 20.000 kul (bomb itp.) na miasto.

(Pogłoska o użyciu wynalazku Dundonalda pod Sweaborgiem.)

Dziennikowi *Osts. Ztg.* piszą z Gdańska, jako okręt „Pelikan“ przywiózł także wiadomość, że śpieszne zburzenie twierdzy Sweaborga zawdzięczyć należy zastosowanym wynalazkom admirała Dundonald. Tym sposobem wytępiono po większej części załogę lub spędzono, a zupełnie prawie zburzenie fortyfikacyi poszło z łatwością. Okręt „Pelikan“ nosi także znaki od kul działowych.

(Roboty oblężnicze uzupełniają się. — Bliski atak. — Jenerał Espinasse dowodzi za Canroberta. — Bu-Maza. — Wymiana jeńców. — Wystąpienie ze służby.)

Ostatnie wiadomości z Krymu otrzymano w Konstantynopolu z 4go sierpnia. Roboty oblężnicze idą śpiesznie, i są bliskie ukończenia. Wkrótce spodziewają się nowego szturmu. Dziennik *Presse d'Orient* donosi, że jedną bateryę zwaną „Napoleon“ wzniesiono na skrajnej Lewej, a to dla lepszego poparcia ataku na fort kwarantany. Jenerał Espinasse objął po jenerale Canrobercie komendę dywizyi. — Spodziewano się wkrótce ataku ze strony sprzymierzonych na wieżę Małakowa. Bu-Maza mianowany pułkownikiem w Azyi. Dnia 3. sierpnia wyprawiono 150 wojennych jeńców rosyjskich z Konstantynopola do Odessy. Angielscy jenerałowie Fitzgerald i Evans opuszczają służbę wojskową dla nadwerężonego zdrowia swego. Pierwszy wraca do Anglii. Ciężko ranny kapitan okrętowy Peel przybył do Malty, zkąd uda się do Szwajcaryi.

(Rosyanie nie nacierają na Kars. — Szeryf Basza aresztowany. — Gościniec do Persyi wolny.)

Z **Trebizondy**, 24. lipca, donoszą do *Monitora:* według listów z Erzerum z 17., Rosyanie, luboć o półtora mili od Karsu, nie nacierają jednak; dowiedziawszy się, że Kars jest zaprowiantowany tylko na cztery tygodnie, starali się przecinać wszelkie dowozy, w nadziei, że tym sposobem zmuszą załogę do poddania fortecy. Scherif Basza, mianowany po bitwie pod Indżedere gubernatorem w Karsie, któremu później polecono nadzór nad magazynami zboża w Dżeni-Kuni, został z rozkazu naczelnego wodza Vassiff Baszy przyaresztowany za to, że na wieść o zbliżaniu się Rosyan posprzedawał zapasy i do Erzerum pierzchnął. Rosyanie opuścili gościńce Bajazydu, tak, iż drogi do Persyi są znowu otwarte, i komunikacya mogłaby się znowu rozpocząć, gdyby się rozboju Kurdów nie obawiano. Wiadomości z Battumu nie zawierają nic ważnego. Stojący tam i na innych punktach wybrzeża korpus turecki liczy około 10.000 ludzi regularnego wojsko. Hafis Basza w Baibut posłał 3 do 4000 ludzi do Erzerum.

(Sprostowanie o gwałtach majtków okrętu Basilisk.)

Doniesienia o gwałtach, jakich mieli się dopuszczać majtkowie okrętu „Basilisk“ na wyspie Gottland, były po większej części przesadzone, a mniemane znieważenie jakiejś zamężnej kobiety skończyło się na tem, że majtkowie obili jakąś szynkarkę wódki za to, że im przedawała zły towar.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 17. sierpnia. Dziś po po południu o drugiej godzinie przybito na giełdzie następującą depeszę: Jenerał Pelissier donosi pod dniem 16. b. m. 10. god. przed południem. Od niejakiego czasu zapowiadały pogłoski atak ze strony Rosyan. Te pogłoski się sprawdziły. Dziś rano uderzyli Rosyanie silnemi masami na linię Czernej. Dywizye Camon, Faucheux, Mories i Herbillon odparli ich dzielnie. Sardyńczycy ustawieni na naszem prawem skrzydle walczyli mężnie. Liczba poległych Rosyan jest znaczna, pojmaliśmy wiele jeńców. Rosyanie cofali się w zupełnym odwrocie ku warowni Mackenzie, gdzie nadeszły francuskie i angielskie rezerwy, szczególnie kawalerya. Nieprzyjaciel poniósł dotkliwą klęskę (un rude echec). Nasze straty mniejsze od rosyjskich; liczba poległych i rannych jeszcze niewiadoma.

Londyn, 17. sierpnia 3. godzina. Jenerał Liprandi zaatakował linię Czernej w sile blisko 60.000 wojska, odparto go jednak ze stratą czterech do pięciu tysięcy ludzi. Strata sprzymierzonych mniejsza.

Turyn, 17. sierpnia. Lamarmora donosi z Kadikoi pod dniem 16. b. m. Dziś rano zaatakowali Rosyanie w sile przeszło 50.000 linię Czernej. Nasze hasło było: Król i kraj. Francuskie depesze poświadczą, czyliśmy byli godni walczyć przy boku Francuzów i Anglików. Wszyscy się odznaczyli. Jenerał Montereechio śmiertelnie ranny. Liczymy 200 poległych i rannych. Straty rosyjskie są znaczne.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 10. sierpnia. W Gródku, Jaryczowie i Szczercu płacono od 16. do 31. lipca w przecięciu za korzec pszenicy 0—12r. —11r.; żyta 8r.—8r.—7r.36k.; jęczmienia 7r.—6r.30k.—5r.12k.; owsa 3r.12k.—3r.—3r.; hreczki 7r.4k.—6r.30k.—6r.24k.; ziemniaków 1r.36k.—0—4r. Za cetnar siana 40k.—0—54k. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 12r.—7r.—12r., miękkiego po 0—6r.—10r. Funt mięsa wołowego kosztował 10k.—7k.—8k. i garniec okowity 3r.—0—2r.24k. m. k. Kukurudzy, wełny i nasienia koniczu nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 20. sierpnia.

		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	18	5	21
Dukat cesarski	„ „	5	20	5	24
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	12	9	16
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	45	1	46
Talar pruski	„ „	1	44	1	45
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	18	1	19
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	92	40	93	5
Galicyjskie Obligacye indem.	bez kuponów	70	20	70	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	45	80	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 20. sierpnia 1855.

		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	92	30
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	93	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 16. sierpnia.

				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	75	75
detto pożyczki narod.	5%	„	$80\frac{7}{8}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{9}{16}$	$80\frac{5}{8}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	66	66
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	37	37
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	—	—
detto detto z r. 1854		„	$98\frac{5}{8}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$	$98\frac{1}{2}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		69 $69\frac{1}{2}$ 75	$69\frac{1}{2}$
Akcye bankowe			958 960 961	960
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$1993\frac{3}{4}$ $2011\frac{1}{4}$	2005
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			563 568 574	568
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 16 sierpnia.

		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	95 l.	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$115\frac{3}{4}$	$115\frac{3}{4}$	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$115\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ 115 $115\frac{1}{4}$ l.	$112\frac{1}{4}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$84\frac{1}{8}$ 84 $83\frac{3}{4}$ 84	84	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	114 114 l.	114	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11-14 11 9 l.	11-11	2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$114\frac{3}{4}$ l.	$114\frac{3}{4}$	2 m.
Marsylia za 300 franków	$133\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	$133\frac{3}{4}$	2 m.
Paryż za 300 franków	$134\frac{1}{4}$ 134 $133\frac{3}{4}$ 134 l.	134	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	236	236 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty	$21\frac{1}{4}$ 21	21	Agio.
Ducaten al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 17. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 95. — Augsburg $115\frac{1}{4}$. — Frankfurt $114\frac{3}{4}$. — Hamburg $83\frac{3}{4}$ — Liwurna —. — Londyn 11.10 l. Medyolan $114\frac{3}{4}$ l. — Paryż $133\frac{1}{2}$ l.

Obligacye długu państwa 5% $74\frac{1}{4}$ — $74\frac{3}{8}$. Detto S. B. 5% 88 — 89. Detto pożyczki narod. 5% $79\frac{7}{8}$ — 80. Detto $4\frac{1}{2}$% 65 — $65\frac{1}{2}$. Detto 4% 60 — $60\frac{1}{4}$. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% 92 — $92\frac{1}{4}$. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% 46 — $46\frac{1}{2}$. Detto $2\frac{1}{2}$% $36\frac{3}{4}$ — $37\frac{7}{8}$. Detto 1% $15\frac{1}{2}$ — $15\frac{3}{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 76 — 77. Detto krajów kor. 5% $68\frac{1}{2}$ — 74. Pożyczka z r. 1834 228 — 229. Detto z r. 1839 $119\frac{3}{4}$ — 120. Detto z 1854 $97\frac{7}{8}$ — 98. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 55 — $55\frac{1}{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 97 — 98. Akc. bank. z ujmą 958 — 960. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — —. Akcye banku eskomp. 86 — $86\frac{1}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $201\frac{1}{2}$ — $201\frac{5}{8}$. Wied.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 225 — 227. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej 90 — $90\frac{1}{4}$. Detto żeglugi parowej 573 — 575. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 566 — 568. Prior. obl. Lloydy (w śrebrze) 5% $92\frac{1}{2}$—$92\frac{3}{4}$. Północn. kolei 5% 82 — $82\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 70 - $70\frac{1}{2}$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 80 — 81. Detto Lloyda 480 - 485. Detto młyna parowego wiedeń. 107 — 108. Renty Como 13 — $13\frac{1}{4}$. Esterhazego losy na 40 złr. $71\frac{1}{2}$ — 72. Windischgrätza losy $25\frac{1}{2}$—$25\frac{3}{4}$. Waldsteina losy $24\frac{3}{4}$ — 25. Keglevicha losy 10 — $10\frac{1}{4}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $20\frac{3}{4}$ — 21.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 17. sierpnia o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $20\frac{3}{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $20\frac{1}{4}$. Ros. imperyały 9.17 Srebra agio $16\frac{1}{4}$ gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20. sierpnia.

Obligacye długu państwa 5% $75\frac{1}{2}$; $4\frac{1}{2}$% 66; 4% $60\frac{1}{2}$; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr 229; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. . Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 962. Akcye kolei półn 2025 Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 577. Lloyd $483\frac{3}{4}$. Galic. l. z w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. $95\frac{1}{2}$ Augsburg $116\frac{1}{4}$ l. 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $115\frac{1}{2}$ l. 2. m. Hamburg $84\frac{3}{4}$ l. 2 m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 11.14. l. m. Medyolan $114\frac{5}{8}$ Marsylia —. Paryż $134\frac{1}{2}$ Bukareszt 234 Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces $21\frac{1}{4}$ Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. — Lomb. ; 5% niż. austr. obl indemn —; innych krajów koron $69\frac{3}{4}$; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $98\frac{3}{4}$. Pożyczka narodowa $80\frac{5}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $340\frac{1}{2}$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. sierpnia

PP. Kulik Juliusz Filip, c. k. radca i profesor, z Krakowa — Baygar Józef, c. k. radca finans., ze Stanisławowa. Szawłowski Ludwik, z Perewłok. — Ujejski Bronisław, z Łobczy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20 sierpnia.

Hr. Coudenhove, jenerał-major, do Drohobycza. — Hr. Dzieduszycki Włodzimierz, do Poturzyc. — PP. Komorowski Bolesław, do Żółkwi. — Schaefer Józef, c. k. kapitan, do Czerniowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18 i 19. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6 god. zrana	327.29	+ 7.0°	93.8	zachodni	sł.	pochmurno
2 god. pop.	327 87	+ 13.4°	63.4	„	„	„
10 god. wie.	328 46	+ 9.4°	86 3	półn.-zach.	„	„
6 god. zran.	328.24	+ 8.12°	92.1	zachodni	sł.	pochmurno
2 god. pop.	328.97	+ 16 2°	56 6	półn.-wsch.	„	„
10 god. wie.	329 21	+ 10.4°	83 1	zachodni	„	„

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „**Die Waise und der Mörder.**"

K R O N I K A.

(Stan cholery we Lwowie.)

Na dniu 19. sierpnia wydarzyło się 52 nowych wypadków słabości a 32 wypadków śmierci. Ogółem od powstania zarazy zasłabło 5286, a umarło 2614 osób.

Sweaborg leży na siedmiu wysepkach, połączonych mostami na łyżwach kanonierskich. Stawiał go w r. 1794 szwedzki feldmarszałek hr. Erenswarth. Port opasują skały, po których gdzie niegdzie stoją domy, twierdze zaś same są kute w skale i strzegą przystępu, tem snadniej, że tylko jeden jest zajazd otwarty na okręta głębszej toni. Otworu tego broni Swaerd i Backholm, dwie najsilniejsze twierdze, na których cała siła polega. Swaerd zaopatruje oprócz tego wszystkie wyspy wodą do picia, a Backholm dominuje wysokością swoją nad całą okolicą. W kasarniach może się mieścić ze 12.000 ludzi oprócz tego są arsenały, magazyny, dwie zatoki na okręta liniowe i szalupy kanonierskie. Ludności liczy Sweaborg tylko 2300 mieszkańca.

— Z Hamburga piszą z połowy czerwca: Zawijające tu z Nowego Jorku okręta przywożą nam zwykle bardzo znaczną liczbę towarów, jakie ztąd dawniejszemi czasy w równie wielkiej ilości do Ameryki wysyłano. Są-to zegary drewniane, a sztukę ich sporządzania zanieśli do Ameryki wychodźcy z Schwarzwaldu. Amerykanie psują nam targ w tej mierze nietylko na targowicach zagranicznych, lecz nawet i na naszych własnych. Niemieccy wychodźcy sporządzają w Ameryce zegary takie nierównie trwalej i po niższych cenach, niż w samej Niemczy, mają bowiem tę korzyść przed nami, że w Ameryce drzewo tańsze i lepsze od naszego. Wyroby tego artykułu tak się wzmogły w Ameryce, że według podania „Practical Mechanics Journal" zajmuje się sporządzaniem zegarów: w Connecticut 1300 robotników (rocznie 800.000 zegarów); w Bristolu sporządza w 14 fabrykach 400 osób rocznie 200.000 zegarów drewnianych; w Plymouth w 3 fabrykach 175 robotników rocznie 70.000; w Azonii w 2 fabrykach 140 osób 102.000; w Winstrad w jednej fabryce 40 osób 30.000; w Southamptonie w 2 fabrykach 45 osób 40.000, a w Nowym Hawrze w 3 fabrykach 400 osób rocznie 370.000 zegarów drewnianych.

— (Bandera jeruzolimska.) W wykazach żeglugi na morzu śródziemnem wymieniona jest nieraz bandera jeruzolimska. Podług dawnego zwyczaju ma grecki biskup w Jeruzolimie prawo wydawać patenta okrętowe, a kupcy, którzy otrzymali taki patent, używają bandery jeruzolimskiej, chociaż do innego należą narodu. Najwięcej jednak ubiegają się o takie patenta tureccy poddani greckiego wyznania.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*